

ŻYCIĘ RADOWSKIE

Nr 210 (2764)

WTOREK, 2 WRZEŚNIA 1952 ROKU

CENA 15 gr

W 13 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę

Wrzesień 1939 r. nigdy nie powróci

Przemówienie radiowe premiera J. Cyrankiewicza

W dniu 31 sierpnia br. Premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Rodacy!
Gdy w rocznicę klęski tak bolesnej i tak upokarzającej jak wrzesień 1939 roku wracamy myślą ku tamtym dniom, nasuwają się nieodparcie dwa pytania:

Kto nas ku katastrofie przywiodł i kto nas z jej odmetów uratował?

Odpowiedź na te dwa pytania jest dla nas, dla narodu polskiego ważna nie tylko aby ocenić przeszłość. Jest ważna przede wszystkim dlatego, aby jasno i słusznie kształtować swą przyszłość. Prawidłowa odpowiedź na te dwa pytania i umiejętność wyciągnięcia z niej właściwych wniosków jest podstawowym warunkiem, by naród nie został niepokonany. Jest to pytanie, które nigdy więcej nie powtórzy się w naszym roku trzydziestego dziesiątego.

Sanacja przywiodła naród do katastrofy

Na pytanie pierwsze — kto zawiódł — naród polski znalazł odpowiedź już dawno. Znalazł ją już wtedy, gdy archiwa dyplomatyczne z owych czasów były jeszcze zamknięte, gdy usta polityków i generałów zasnuwane były zasłoną dyskrecji. Dzisiaj po latach trzynastu, większość dokumentów leży przed nami otwarta, a nieodparta chęć usprawiedliwienia się ze strony winowajców tamtych klęsk, a właściwie zapisali oni setki kartek własnymi wyznaniem, które choć zabarwione fałszem i kłamstwem ludzi poszukujących alibi, ujawniają mimo woli autorów rzeczywiste źródła katastrofy. Ale naród polski nie musiał czekać na ten cały materiał dowodowy, by wiedzieć, kto był katastrofy przyczyną i sprawcą. Potrafił w błyskawicznym tempie dojść do sedna sprawy pod grudem bomb i pocisków wroga, w murach oblężonej i płonącej Warszawy, na zrujnowanym wrzesniowym odwrocie, wśród chaosu i zamętu kompletnego rozkładu burżuazyjno — obywatelskiego państwa, które nie potrafiło wytrzymać próby dziejowej nawet przez jedną dobę.

Dlatego już w pierwszych dniach września 1939 r. aż do przelotu miasta i wsi z ust do ust podawane i z godziny na godzinę nabrzmiewające oburzeniem mas oskarżenia: zdrada! Instynkt mas był nieomylny. Wystarczy już teraz tylko sięgnąć do dokumentacji owych lat, a majdże się tyłak potwierdzenia wiarygodności do słowa — zdrada! — z konkretnymi notami dyplomatycznymi, raportami, protokołami, rozkazami, instrukcjami, piśmami i ustnymi, jawnymi i tajnymi, które przesyłali sobie ministrowie i ambasadorowie, dyplomaci i generałowie burżuazyjnych rządów ówczesnej Europy. A wśród tego beznamiętnych i przeniewierstwa, nieszczepności i obłudy, a zarazem głupoty ignorancji i krótkowzroczności, wyczyni ówczesnych władców Polski zajmują bezspornie wybitne miejsce.

Wiedział więc naród polski o tym, że został zdradzony, że do katastrofy przywiodł go system dyktatorstwa sanacyjnego i ustroj społeczny, który ten system stworzył, że winowajcami była rządząca klasa sanacyjna i tak zwana opozycja, która ten system tolerowała i wbrew halskiemu pozorom popierała, że winne były klasy posiadające, obywatelstwo i kapitał, których interesów rządząca klasa w tak zdradziecki wobec narodu sposób — broniła.

Odpowiedź na pierwsze pytanie — nieomylnie trafna i słuszna — ukazywała się więc w świadomości mas zaraz, nieledwie w godzinę po katastrofie. Odpowiedź na pytanie drugie — kto nas z odmetów katastrofy uratował — też nie nastąpiła masom ludowym Polski najmniejszej wątpliwości. Nie pomogły tu żadne wysiłki propagandy wroga i ręka w rękę z nią kroczące propagandy rodzimej reakcji. Pamiętamy jeszcze dobrze, jak przewrotnym uśłowianom goebbelsowskich oszustów sekundowali z wszystkich stron oszczepnicy emigracji i krajowej reakcji o sanacji, poprzez endecję i nikotajczykowskią aż po WRN, jak podchwytliwiali każde katyńskie oszczerstwo, każdą kalumnię i każde łgarstwo, byle zagęścić dymną zasłonę politycznego oszustwa i przesłonić narodowi polskiemu prawdę polityczną tych dni. Nic nie pomogło.

Wyzwolenie zawdzięczamy Krajowi Rad

Naród wsłuchiwał się w te dni w daleki, przylusznony odgłos huków dział radzieckich bijących w hitlerowskie hordy pod Moskwą i Stalingradem, pod Sewastopolem i Kurlandem. I w tym dalekim odgłosie armat o tysiące kilometrów oddległych jeszcze wtedy, już wychwyty-

wał nutę salw radośnych, które w lat parę później obwieścić miały zwycięstwo. I jakże radośnie zabili serca ludziom w kraju, gdy przez fronty bojowe i kordony okupacji przekradła się wieść, iż tam, na radzieckiej ziemi, u boku wojsk Wielkiego Stalina, formują się polskie oddziały, by wraz z radzieckim żołnierzem, szlakiem przyszłych zwycięstw wolność Polsce przynieść mógł także polski żołnierz, zbrojny w radziecki karabin i wsparty całą potęgą socjalistycznego państwa.

Tę wieść niesły po Polsce umęczonej, skrwawionej, lecz dumnej i walczącej podziemne pisma Polskiej Partii Robotniczej, która stanęła w kraju do walki z najezdźcą, zmobilizowała do niej wszystkich uczuciowych patriotów, uzbroiła i wychowała pokolenie bojowników z faszystym i powiedział ich w bój z okupantem. Polska Partia Robotnicza i ci socjaliści, ludowcy i demokraci, którzy u jej boku stanęli, wiedzieli, że nie masz prawdziwej wolności, prawdziwego wyzwolenia, prawdziwej niepodległości bez zrzucenia nie tylko jarzma okupacji, ale i bez obalenia ustroju, który nieuchronnie prowadził naród do klęsk i katastrof, bez zrzucenia klas posiadających, których interes klasowy stał się zaprzeczeniem interesów narodowych Polski.

Dlatego hasło walki o niepodległość sprężyło się nierozdzielnie z hasłem walki o wyzwolenie społeczne i znalazło pełny wyraz w hasle walki o wolną i niepodległą Polskę Ludową. Krajowa Rada Narodowa stała się tego hasła ucieleśnieniem.

I naród polski znalazł odpowiedź na drugie pytanie — komu zawdzięcza ratunek i wyzwolenie. Zrozumiał nierozważny związek pomiędzy jego losami a triumfem idei socjalizmu, której pierwszym szermierzem zwycięskim jest Kraj Rad.

I równocześnie z uświadomieniem sobie odpowiedzi na te dwa kluczowe pytania, naród polski wyciągnął wielką naukę dziejową ze swych doświadczeń. Wstąpił na drogę, którą wskazała mu polska klasa robotnicza i jej awangarda, partia. Wstąpił na drogę budowy socjalizmu.

Poczucie bezpieczeństwa i siły

Daleko za nami pozostały lata klęsk i okupacji. Daleko za nami pozostały lata, w których naród polski był pod groźną wiszącą nad jego głowami katastrofy. Gdy czuł, wbrew tromtadreckiej bucie swych samozwańczych „wodzów”, że los i byt kraju wisi na włosku. Po raz pierwszy w dziejach narodu polskiego gospodaruje w swej ojczyźnie sam z pełnym poczuciem tego, że każde, kto by śmiał mu w budownictwie nowego życia przeszkadzać, potrafi unieszkodliwić. Bo Polska Ludowa w trzynastu lat po wrześniu 1939 roku i w osiem lat po lipcu 1944 roku, to nie jest już otwarty gościniec, po którym kiedys burżuwazowie mogli rodmici i zagraniczni gangsterzy, grabieżcy i mordercy, a pewni swej bezkarności.

Miarą wielkości przemiany, miarą różnicy pomiędzy tamtym ostatecznym wrześniem Polski międzywojennej i późniejszym wrześniem Polski w wojnie i okupacji, a tymi wrześniami lat odrodzenia jest to narastające i potęgające się z każdym rokiem istnienia Polski Ludowej poczucie siły i bezpieczeństwa kraju. To poczucie, które sprawia, że naród polski, wbrew i mimo nieustającemu agielkowi propagandy imperialistycznej, próbującej siać zamęt i historię wojenną, z niezmąconym spokojem spogląda w przyszłość i z niesłabnącą pasją oddaje się dziełu wielkiego budownictwa. To poczucie siły i bezpieczeństwa wyraża się w głębokiej świadomości przemian, które dokonały się w układzie sił międzynarodowych i w stosunkach wewnętrznych Polski w ciągu minionych lat kilkunastu.

Jesteśmy częścią składową wielkiego, miliardowego obozu pokoju. Z nami jest wielki Związek Radziecki — potężne mocarstwo socjalistyczne, którego każda nowa pięciolatka obaje się żywym dowodem, że nie ma granic możliwości człowieka i narodu w ustroju wolnym od wyzysku. Są z nami Chiny Ludowe, których wyzwolenie wnieśliło nową nadzieję w sercach setek milionów ludzi od pokoleń ujarzmionych i sponiewieranych, a rzuciło błądę strach na tych, co swą mądrość polityczną ułokowały w biczu nadzorczy niewolników. Są z nami kraje demokracji ludowej, które w bezpośrednim sąsiedztwie wspólnie z nami budują potęgę obozu pokoju. W żadnym miejscu granica nasza nie jest więcej wystawiona na bezpośrednie najeźdźstwo wroga. Ze wszystkich stron otaczają nas sojusznicy

i przyjaciele, którzy wraz z nami rozumieją, że nasze bezpieczeństwo jest ich bezpieczeństwem, tak jak my rozumiemy, że ich bezpieczeństwo jest naszym bezpieczeństwem. Powróciły do Macierzy prastare polskie ziemie nad Odrą i Nysą. Ta właśnie granica, przez którą w roku 1939 runęła na Polskę zagłada i zniszczenie, dziś przesunięta o setki kilometrów na zachód, strzeżona jest przyjaźnią i braterstwem Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dzisiaj na zachód od nas żyją miliony Niemców, którzy uważają, że hitleryzm i faszyzm, militarizm i imperializm pruskiego „Drang nach Osten” jest tak samo ich śmiertelnym wrogiem, jak naszym i którzy wraz z nami walczą, by ukreślić lech odradzającą się na zachodzie Niemiec i wykarmionej przez anglo-amerykańskich imperialistów hydrę odwetu i rewizjonizmu neohitlerowskiego. Setki milionów ludzi na całym świecie, urzeczonych wizją tego co się dzieje w Związku Radzieckim i w kroczących jego śladem krajach obozu pokoju i demokracji, wzmagają swą walkę o pokój i postęp.

Gdy sobie to wszystko uświadamiamy, rozumiemy na czym polega i jak ogromna jest różnica pomiędzy światem z r. 1939 a światem z r. 1952. I z tego właśnie, a także z własnego wyleżanego budownictwa, wyraża poczucie bezpieczeństwa i pewności jutra narodu polskiego. Z każdym rokiem, miesiącem i dniem rośnie w niepowstrzymanym tempie siła i potęga wewnętrzna Polski Ludowej. Jej potencjał przemysłowy, jej poziom kulturalny, jej obronność, jej wielkość. To zaś z kolei staje się podniętą do dalszego wysiłku i dalszego pokonywania trudności, które są nie do uniknięcia przy tak ogromnym dziele budownictwa, jakim są nasze plany gospodarcze. I znowu uświadamiamy sobie, jak wielka jest różnica pomiędzy Polską roku 1932, a Polską lat poprzedzających wrzesień 1939. Wtedy każdy rok pogłębiał naszą beznadzieję i nasze zacołanie, nędzę i rozgoryczenie. Dziś jest na odwrót. I z każdym rokiem uczynimy się lepiej pokonywać trudności i szybciej realizować zadania.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę, w rocznicę wrzesniowej tragedii narodu polskiego z częścią pochylamy głowy nad bezimiennymi mogiłami dzielnych żołnierzy Warszawy, Westerplatte, Modlina i Helu, Kutna i dziesiątków innych pól bitewnych, — gdzie osamotnieni żołnierze, źle uzbrojeni, bez wyższego dowództwa, bijąc się zacięcie, krwią swoją płaćli za sanacyjną zdradę.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę czcimy pamięć milionów ofiar hitlerowskiej okupacji, których śmierć dokumentowała tragedię naszego narodu, których śmierć jest wieczystym strasliwym oskarżeniem ludobójczego imperializmu, usiłującego nieść narodom zagładę tak, jak to dziś dzieje się na bohaterskiej ziemi koreańskiej.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę nasze serdeczne myśli kierujemy ku bohaterskim żołnierzom Kraju Rad, którzy przepędzili hitlerowskiego najezdźcę z naszej ziemi, pochylamy głowy nad mogiłami żołnierzy polskich i radzieckich, rozsiadającymi na zwycięskich szlakach bitewnych od Stalingradu i Lenino po Berlin, na szlakach, którymi szło do nas wyzwolenie.

Z dumą spoglądamy na 8-letni dorobek

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę, w rocznicę, która jest aktem oskarżenia przedwrzesniowych władców Polski za jej słabość, za zacołanie, za beznadzieję, za egoizm klas rządzących, za zdradziecką politykę zagraniczną, za wysługiwanie się imperializmowi — z dumą naród nasz spogląda na dorobek ośmiu lat po wyzwoleniu, na lata pełne wielkiego trudu i wielkiego zapалу, lata niespotykanego w historii naszej, nie powstrzymanego rozwoju gospodarczych i politycznych sił naszej ojczyzny.

Jakże daleko — w jak innej epoce jest Polska dnia dzisiejszego od owych tragicznych dni. Każdy dzień realizacji planu 6-letniego, każdy rok, w którym wraz z budownictwem nowej, silnej, socjalistycznej Polski rośnie i krzepnie moralno-polityczna jedność narodu polskiego, każdy rok, w którym przysłała Polsce sił gospodarczych i politycznych — oddała nas siedmiomilionowymi krokami od tamtej ponurej historii rządów międzywojennych, pisanej na skórze polskiego narodu polityczną pałką Piłsudskich i Składkowski, wszechwładzą obcego kapitału, przemocą obywateli i kapitalistów, bezrobociem i nędzą, analfabetyzmem i ciemnotą, głupotą i zdradą — tą zdradą, która dziś zaprowadziła emigracyjnych zaprzańców

na amerykańskim pasku do obozu neohitlerowskich rewizjonistów i odwetowców.

Dzisiaj naród polski sam tworzy swą historię. Nie jest samotny jak we wrześniu 1939 roku, bo potężny, wciąż rosnący i serdecznie wspierany solidarnością międzynarodową i wzajemnej pomocy spleciony — jest oboz państw walczących o pokój.

Nie jest beznadziejny jak we wrześniu, bo historia lat przeszłych, to nauka, że beznadzieję są zacieplani i bledzi.

Dla nas wszystkich, dla całego narodu — niech pamiętny wrzesień będzie stałym ostrzeżeniem i przypomnieniem. Wyciągnijmy z tej nauki wszystkie konsekwencje.

Wrzesień nigdy nie powróci

Wymaga to stałego zwiększania siły naszego państwa, wymaga nieraz wyrzeczeń i stałego wysiłku.

Rośnie poczucie siły i przewagi obozu pokoju.

I dlatego na wszelkie pokrzykiwania ponurych siewców wojny z Waszyngtonu czy Bonn, niepomnych efektownego wprowadzić, ale niezbyt dla nich przyjemnego końca władców trzeciej Rzeszy, odpowiadają w Warszawie i Wrocławiu, w Gdańsku i Szczecinie, na rusztowaniach budów i w warsztatach pracy, na wsi i w koszarach wojskowych zrozumiałym dla każdego Polaka powiedzeniem: „strachy na Lachy”.

Dzięki ofiarnej pracy polskiej klasy robotniczej, pracujących chłopów i inteligencji, mężczyzn i kobiet, całego narodu polskiego, skupionego w Narodowym Frontie walki o pokój i plan sześciolenny — z dnia na dzień rośnie siła i potęga Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest tak, jak mówi Prezydent Bierut:

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronny i niezadarnym. Darnie są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość, szczerzą na nas grabieżcze zęby. Darnie są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. Mijał i nie wrócił nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba beznadziei naszego kraju wobec najezdźców”.

Móc tak powiedzieć w oparciu o fakty naszej dzisiejszej rzeczywistości, to chyba najpiękniejszy hold dla tych wszystkich, którzy krwią własną i życiem, ofiarą, trudem i wysiłkiem stworzyli Polską Rzeczpospolitą Ludową i tych milionowych rzesz, które dziś budują jej przyszłość.

W imię tych, którzy za Polskę oddali swe życie i w imię tych najmłodszych, których życie dziś rozkwita na polskiej ziemi — wzmagamy więc swój codzienny trud i wysiłek.

Nowy rok szkolny rozpoczęty

Przemówienie min. oświaty W. Jarosińskiego na spotkaniu z nauczycielstwem stolicy

31 sierpnia w auli Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie nauczycielstwa stolicy z kierownictwem władz oświatowych Polski w osobach: min. oświaty W. JAROSIŃSKIEGO, oraz prezesa CUSZ — J. ZARZYCKIEGO. Wielką aulę wypełniło kilkuset nauczycieli, którzy w dniu 1 września rozpoczęli realizowanie swego zadania i odpowiedzialnego zadania — nauczania młodzieży w nowym roku szkolnym.

Spotkanie otworzył przewodniczący Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego E. Kuroczko. Do zebranych nauczycieli przemawiał następnie min. W. Jarosiński.

Stwierdził on, że nauczyciele przystępują w tym roku do spełnienia swoich twórczych i odpowiedzialnych obowiązków w niezwykle ważnym okresie. W okresie, kiedy naród polski jeszcze mocniej skupia się we Frontie Narodowym wokół Rządu i Partii, które prowadzą go drogą pokojowego, socjalistycznego budownictwa.

Dając do umożliwienia jak największej liczbie uczniów szkół podstawowych ukończenia 7 klas, z nowym rokiem szkolnym podniesiono poziom organizacyjny blisko 2 tys. szkół. W ciągu 8 lat władzy ludowej odbudowano i wybudowano ponad 45 tys. izb szkolnych.

W dalszej części swego przemówienia minister nakreślił zadania, jakie stoją przed nauczycielstwem polskim w nowym roku szkolnym. W świetle wyciecznych VII Plenum KC PZPR, po uchwaleniu Konstytucji i po Zlocie

Na str. 2

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA FRONTU NARODOWEGO W SPRAWIE KAMPANII WYBORCZEJ DO SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

W 70-tą rocznicę powstania „Proletariatu”



70 lat mija od chwili powstania rewolucyjnej partii polskiej klasy robotniczej, zorganizowanej przez Ludwika Waryńskiego — „Proletariatu”. Wniosła ona do świadomości polskiego proletariatu najogólniejsze zasady marksistowskiej ideologii rewolucyjnej i naukowego socjalizmu. Członkowie „Proletariatu” byli pierwszymi bojownikami o sprawę Polski rządzonej przez lud, pierwszymi szermierzami socjalizmu, pierwszymi organizatorami walki polskiej klasy robotniczej, polskiego ludu pracującego o wolność narodową i społeczną, niezłomnymi bojownikami o jedność działania rewolucyjnej polskiej i rosyjskiej.

Górnicy radzieccy uczcili swoje święto wspaniałymi osiągnięciami i nowymi zobowiązaniami Uroczysta akademii w Moskwie z okazji Dnia Górnika

MOSKWA (PAP) — 30 sierpnia odbyła się w Moskwie uroczysta akademii z okazji Dnia Górnika. W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych zebrali się pracownicy ministerstwa przemysłu węglowego ZSRR, wybitni górnicy — bohaterowie pracy socjalistycznej i laureaci nagród stalnowskich, stachanowcy przedsiębiorstw społecznych, działacze nauki i literatury oraz pracownicy partyjni i radzieccy.

Przemówienie wygłosił min. przemysłu węglowego ZSRR — A. Ziasadko. „W r.b. — stwierdził mówca — Dzień Górnika obchodzony jest w warunkach nowego, potężnego entuzjazu pracy całego narodu radzieckiego, który z najgłębszą radością przyjął wiadomość o zwolnieniu XIX Zjazdu Partii. W kopalniach, podobnie jak w innych przedsiębiorstwach całego kraju, rozwinął się wspaniały ruch wspólzawodnictwa o przedterminowe wykonanie planu wydobycia węgla na czesć Zjazdu”.

Omawiając następnie osiągnięcia radzieckiego przemysłu węglowego, min. Ziasadko stwierdził, że w ciągu ostatnich kilku lat wzrost wydobycia węgla wynosi przeciętnie 24 miliony ton rocznie.

DEPESZA DO STALINA

Zebrani z olbrzymim entuzjazmem uchwaliłi tekst depeszy z pozdrowieniami do Józefa Stalina.

Jesteśmy szczęśliwi — piszą oni — że żyjemy w wielkiej epoce stalinowskiej i pracujemy na jednym z najważniejszych odcinków gospodarki narodowej, że swoją pracą wnosimy wkład do wielkiego dzieła budowy ko-

munisty. W dniu naszego święta szczęśliwi jesteśmy, mogąc donieść Wam, Józefie Wissarionowiczu, oraz całemu narodowi radzieckiemu, że wykonujemy pomyślnie przyjęte przez nas zobowiązania o przedterminowym wykonaniu planu wydobycia węgla. W 1952 r. do Dnia Górnika wydobyto ponad plan ok. półtora miliona ton węgla. W porównaniu z 1951 r. wydobyte węgla zwiększyło się o 8,4 proc.

W celu pomyślnego wykonania zadań, które Wy, towarzyszu Stalin, postawiliście przed przemysłem węglowym, a które wymagają zwiększenia wydobycia węgla do 500 milionów ton rocznie, dołożymy wszelkich wysiłków — oświadczają górnicy radzieccy — aby jak najszybciej wyszukać i wykorzystać nowe rezerwy, zapewniwszy dalszy nieustanny rozwój przemysłu węglowego.

Dajemy Wam, towarzyszu Stalin, mocne słowo górnicze, że wykonamy z honorem podjęte zobowiązania, że będziemy iść nadal w pierwszych szeregach naszego bohaterskiego ludu pracującego i wniesiemy swój wkład do dzieła budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

po jego zakończeniu, zebrani gorąco i entuzjastycznie manifestowali na czesć opiekuna nauczycielstwa i młodzieży — Prezydenta Bolesława Bieruta.

RADOSNE MANIFESTACJE MŁODZIEŻY

Rozpoczynający się rok szkolny powitała radośnie młodzież całego kraju, manifestując na licznych zebraniach, capstrzykach i zabawach swą gotowość do rozpoczęcia nauki, do wcielania w czyn swych zobowiązań złotych.

Młodzież Warszawy zebrała się w tym dniu na placu Dzierżyńskiego. Do tysięcy młodzieży przemawiała przewodnicząca Zarządu Stołecznego ZMP — J. Łęgowska:

„Rozpoczynamy nowy rok szkolny przed wielką kampanią wyborczą, w której po raz pierwszy starsza młodzież będzie mogła wybierać przedstawicieli do Sejmu — stwierdziła mówczyni. — W codziennej pracy wypinaliście słowa Ślubowania, wcielaliście w życie treść Konstytucji”.

Po manifestacji odbyły się liczne występy artystyczne oraz wesela zabaw.

We Wrocławiu ponad 20 tys. młodzieży szkół wrocławskich zgromadziło się w Hali Ludowej i na przyległych terenach powstaniowych, aby wziąć udział w uroczystościach i imprecach Młodzież powitała owacyjnie wiceprem. oświaty Jabłońskiego, licznie przybyłych na uroczystość przedstawników pracy z fabryk Wrocławia i przodowników nauki.

W dniu poprzedzającym rozpoczęcie nowego roku szkolnego, młodzież Łodzi barwnym pochodem udała się na plac Zwycięstwa, gdzie odbył się wielki festyn.

Zjednoczeni w pracy i w walce o rozkwit i potęgę Ojczyzny

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta

jednogłośnie wybrany przez przedstawicieli całego społeczeństwa

30 sierpnia b. r. w sali Rady Państwa odbyła się Ogólnopolska Konferencja Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na obrady przybył ułtany długotrwałymi oklaskami — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **BOLESŁAW BIERUT**.

Na konferencji wybrano **Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego**, w którego skład weszli przedstawiciele PZPR, ZSL i SD, przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych, przoownicy pracy miast i wsi, przedstawiciele świata nauki, kultury, sztuki, świeccy i duchowni działacze katolickcy.

Konferencję przewodniczył Wice **PREZYDENT RZECZYPO-** **tor Kłosiiewicz**, przewodniczący **SPOLITEJ BOLESŁAW BIE-** **CRZZ**. W prezydium zajęł miej- **RUT**.

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

Ogólnopolska Konferencja Frontu Narodowego, obradująca w Warszawie dn. 30 sierpnia br. wybrała Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego w składzie następującym:

Przewodniczący:

Bolesław Bierut

Zastępcy:

Kłosiiewicz Wiktor — przewodniczący Centralnej Ra-
dy Związków Zawodowych;
Kowalski Władysław — prezes Naczelnego Komitetu
Wykonawczego ZSL;
Dembowski Jan — prezes Polskiej Akademii Nauk

Prezydium:

Albrecht Jerzy — przewodniczący Prezydium Rady
Narodowej m.st. Warszawy;
Cyrankiewicz Józef — sekretarz Komitetu Central-
nego PZPR;
Chajn Leon — sekretarz Centralnego Komitetu SD;
Horodyński Dominik — członek prezydium Polskie-
go Komitetu Obronców Pokoju, działacz kato-
licki;
Ignar Stefan — wiceprezes Naczelnego Komitetu
Wykonawczego ZSL;
Jaworski Marian — sekretarz Zarządu Głównego
Związku Samopomocy Chłopskiej;
Juszkiewicz Aleksander — sekretarz Naczelnego Ko-
mitetu Wykonawczego ZSL;
Kołodziejski Henryk — przewodniczący Naczelnej
Rady Spółdzielczej;
Kruczkowski Leon — prezes Związku Literatów Pol-
skich;
Matwin Władysław — przewodniczący Zarządu
Głównego ZMP;
Mrocheń Jan — wiceprzewodniczący Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej — Opole;
Musiałowa Alicja — przewodnicząca Zarządu Główn-
ego Ligi Kobiet;
Niecko Józef — przewodniczący Rady Naczelnej
ZSL;
Ochab Edward — sekretarz Komitetu Centralnego
PZPR;
Rokossowski Konstanty — Marszałek Polski

Członkowie:

Aprys Franciszek — górnik,
Budowniczy Polski Ludowej, Ba-
rnowski Wincenty — wicepre-
zes Naczelnego Komitetu Wyko-
nawczego ZSL, Bendzicki Syl-
wester — dyr. Państwowego
Ośrodka Maszynowego Chocicza-
no, Cegielka Czesław — inżyni-
er, główny mechanik ZISPO
Poznań, Chłasiński Józef —
rektor Uniwersytetu Łódzkiego,
członek prezydium Polskiej Aka-
demii Nauk, Chlebowski Hila-
ry — zast. członka Biura Poli-
tycznego Komitetu Centralnego
PZPR, Chmielewski Bogdan —
prezes Izby Rzemieślniczej w
Warszawie, Chojnacki Józef —
dyr. Zespołu Państwowych Go-
spodarstw Rolnych Mielaka, Woj-
Kosiain, Czerwiński Marian —
sekreter Centralnej Rady Zwią-
ków Zawodowych, Dąbrowska
Maria — literatka, Dola Maria —
członek Zarządu Spółd. Pro-
dukcji, Dziduchowicz, pow. Bro-
da, Dumanowski Jan — członek
Naczelnego Komitetu Wykonaw-
czego ZSL, Farnik Alojzy —
inżynier, dyr. Huty „Balidon”,
Frankowski Jan — działacz kato-
licki, Jach Bronisława —
przadka ZPB im. Róty Lukeem-
burg — Łódź, Jakubowska Wan-
da — reżyser filmowy, Józwiak
Franciszek Witold — członek
Biura Politycznego Komitetu
Centralnego PZPR, Kłuszyńska
Dorota — przewodnicząca To-
warzystwa Przyjaciół Dzieci,
Korotyński Henryk — publicy-
sta, prezes Stowarzyszenia dzien-
niarzy Polskich, Kowalczyk Sta-
nisław — rolnik ze wsi Doma-
niewice pow. Łowicz, Krecmar
Jan — artysta, dyr. Wyższej
Szkoły Dramatycznej, Kulczyń-
ski Stanisław — profesor Uni-
wersytetu Wrocławskiego, Ku-
liński Michał — wyłapiacz i z
Huty im. Dzierżyńskiego, Ku-
roczko Eustachy — nauczyciel,
przewodniczący Związku Zawo-
dowego Nauczycielstwa Polskie-
go, ks. infułat Łagosz Kazimierz
— ordynariusz diecezji Wrocław-
skiej, ks. Lemparty Antoni —
prezes Zrzeszenia „Caritas”, Łu-
belski Konstanty — działacz

katolicki, Malewski Julian —
przewodniczący Prezydium Wo-
jewódzkiej Rady Narodowej
Olsztyn, Markiewka Wiktor —
górnik z kopalni „Polska” Świe-
tochłowice, Mazur Janina —
chłopka z gr. Bronisławów, pow.
Łuków, sołtyś, Mazur Stanisław
— profesor, sekretarz Polskiej
Akademii Nauk, Mianowski Ma-
rian — profesor Akademii Gór-
niczej w Krakowie, Morcinek
Gustaw — literat, Mucha Ed-
mund — starszy agronom POM
w Brzegu, Nachajowski Paweł
— prezes Izby Rzemieślniczej
Bydgoszcz, Nalowska Zofia —
literatka, Naszkowski Marian —
generał, Nowocień Stanisław —
sekreter Zarządu Głównego
ZMP, ka. Owczarek Stanisław
— proboszcz parafii Konary,
pow. Grójec, Pniewski Bogdan
— prof. architekt, Pszczołkowski
Edmund — działacz spółdziel-
czy, Rapacki Adam — członek
Biura Politycznego Komitetu
Centralnego PZPR, Ryke Ale-
ksander — profesor Politechniki
Gdańskiej, Schayer Wacław —
członek NKW ZSL, Sendek Jan
— przewodniczący spółdzielni
produkcyjnej w Wilczkowie,
pow. Środa Śląska, Sikorski Jan
— przewodniczący Rady Zakła-
dowej Parowozowni, warsztaty
naprawcze Bydgoszcz, Skórzyń-
ski Zdzisław — betoniarz —
BOR Warszawa, Smolar Grze-
gorz — prezes Tow. Kult. Zyd-
ów, Stawiecki Artur — czło-
nek prezydium Polskiego Komie-
tetu Obronców Pokoju, Stasiak
Ludomir — sekretarz Naczelne-
go Komitetu Wykonawczego
ZSL, Stasiak Wiktor — chłop-
ka ze wsi Umina, pow. Jaro-
sław, prezes Zarządu Powiatow-
ego ZSCH, Wnuk Marian —
rektor Akademii Sztuk Plastycz-
nych, Wycech Czesław — wice-
prezes NKW ZSL, Zawadzki
Aleksander — sekretarz Komie-
tetu Centralnego PZPR, Zubry-
ka Jadwiga — przewodnicząca
Prez. MRN Białystok, Zmuda
Piotr — rolnik, przewodniczący
Prez. GRN w Sadlinie, pow.
Ząbkowice.

Do prezydium zostali również
zaproszeni: przewodniczący Pre-
zydium St.R.N. Jerzy Albrecht,
sekretarz KC PZPR — Józef
Cyrankiewicz, sekretarz CK SD
Leon Chajn, członek Prezy-
dium PKOP, działacz katolic-
ki, Dominik Horodyński, wi-
ceprezes NKW ZSL Stefan Ig-
nar, sekretarz ZG ZSCH Marian
Jaworski, sekretarz NKW ZSL
Aleksander Juszkiewicz, prezes
NKW ZSL Władysław Kowalski,
prezes Naczelnej Rady Spółdziel-
czej Henryk Kołodziejski, czło-
nek prezydium PAN Tadeusz
Manteuffel, przewodniczący ZG
ZMP Władysław Matwin, prze-
wodnicząca ZG Ligi Kobiet Ali-
cja Musiałowa, wiceprzewodni-
czący Prezydium Woj.R.N. w O-
polu Jan Mrocheń, generał Ma-
rian Naszkowski, przewodniczą-
cy Rady Naczelnej ZSL — Józef
Niecko, sekretarz KC PZPR Ed-
ward Ochab i sekretarz ZG Zw.
Literatów Polskich Jerzy Putra-
ment.

Nad prezydium konferencji widnieje
błdy orzeł i portret Bolesława Bieruta
na tle białe • czerwonych sztandar-
ów. Po obu stronach stołu prezydial-
nego — sztandary władz naczelnych
PZPR, ZSL, SD, CRZZ, ZSCH, ZMP,
Ligi Kobiet i innych organizacji spo-
łecznych.

W celu opracowania programu wyborczego

„Komisja organizacyjna — mówi
przewodniczący Kłosiiewicz otwiera-
jąc konferencję — składająca się z
przedstawicieli wszystkich partii po-
litycznych i masowych organizacji
społecznych zwołala tę konferencję
w celu omówienia wytycznych pro-
gramu wyborczego Frontu Narodo-
wego, w celu ustalenia zadań, wokół
których zespalać się będzie naród
polski w kampanii wyborczej, zadań
których realizacja oznaczać będzie
dalsze umocnienie siły gospodarczej
i politycznej Polski, podniesienie po-
ziomu materialnego i kulturalnego
życia mas pracujących, zadań, które
oznaczać będą dalsze umocnienie
naszego Państwa Ludowego, umoc-
nienie jego przyjaźni i sojuszu z
wielkim krajem zwycięskiego socja-
lizmu — ze Związkiem Radzieckim
i całym światowym obozem postępu
i pokoju”.

Przedstawiciele wszystkich twórczych sił narodu

W SEJMIE POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba

DRODZY PRZYJACIELE!

W przełomowym okresie naszych
działań, w walce z najazdem hitle-
rowskim, a później w walce z wrogi-
m Polsce imperializmem anglo-ame-
rykańskim i jego reakcyjnymi agenta-
mi, w walce o niepodległość, siłę i
rozwit Polski Ludowej rodził się i
wyrósł w potężną siłę polityczną Front
Narodowy, skupiający miliony Pol-
ków i Polek zjednoczonych gorącym
pragnieniem pracy dla dobra wyzwo-
lonej Ojczyzny.

Podsumowując dyskusję na VII Ple-
num KC PZPR tow. Bierut podkreślił:
„Front Narodowy oznacza front kla-
sy robotniczej z podstawowymi masa-
mi chłopstwa i pracującej inteligencji
przeciwko elementom kapitalistycz-
nym, które przeciwdziałają się naszej
walce o pokój i pomyślną realizację
Planu 6-letniego — stawiają opór na-
szym planom uprzemysłowienia Pol-
ski, zapewnienia jej obronności i u-
mocnienia jej niepodległości, przeciw-
stawiają się planom budownictwa so-
cjalistycznego”.

Oto na czym polega zarówno naro-
dowa jak i klasowa istota naszego ha-
sa Frontu Narodowego w walce o
pokój i Plan 6-letni.

Nasz program klasowy, program ide-
ologii proletariackiej, zrosł się jak
najściślej i niepodzielnie z podsta-
wowymi interesami narodu, z istotą jego
niepodległości, szybkiego wzrostu je-
go siły, wzrostu jego żwawości i mocy
wewnętrznej, zdecydowanego rozwoju
jego dalszych dzieł, jego wielkości”.

Wielka kampania wyborcza do Sej-
mu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
winna być i niewątpliwie będzie okre-
sem wyjątkowej mobilizacji mas dla
wypełnienia zadań Frontu Narodowego
a zarazem będzie wielką manifestacją
zwiększonej siły i żwawości tego fron-
tu.

Wiele zmieniło się w Polsce od cza-
su poprzednich wyborów sejmowych
w 1947 r.

Pod kierownictwem klasy robotni-
czej wyrosła i umocniła się Polska Lu-
dowa, jeszcze bardziej okrzepła wła-
dza robotniczo-chłopska, polega nie-
zwalczoną stała się Front Narodowy,
obejmujący wszystkie żywe i tworzące
siły naszego narodu.

z tej sytuacji wielkich zadań ogóln-
narodowych w Sejmie i poza Sejmem.
PZPR w interesie ludu pracującego
i całego narodu wypowiada się za po-
wołaniem Ogólnopolskiego Komitetu
Wyborczego Frontu Narodowego i do-
łoży wszelkich starań, aby w toku
kampanii wyborczej jak najlepiej wy-
jaśnić masom pracującym stojące
przed nami zadania polityczne, gospo-
darcze i kulturalne oraz zmobilizować
masy do aktywnej walki o rozwiąza-
nie tych zadań.

W toku kampanii wyborczej be-
dziemy dążyć do zacieśnienia brat-
erskiej łączności ze stronnictwami,
które wraz z nami stoją na gruncie
walki o socjalizm pod kierow-
nictwem klasy robotniczej, z orga-
nizacjami masowymi, które mobi-
lizują lud pracujący do walki o
pokój i Plan 6-letni, a z milionami
bezpартijnych patriotów, robotni-
ków, chłopów, inteligentów, męż-
czyzn i kobiet, budujących zgodnie
z hasłami Partii i wskazaniami
tow. Bieruta siłę, wielkość i szcze-
ście Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej.

Wrogowie Polski Ludowej, imperia-
liści anglo-amerykańscy i zachodnio-
niemieccy chcieliby rozbić naszego
narodu, lamentują, że nie ma w Pol-
sce tak charakterystycznego dla sto-
sunków burżuazyjnych jarmarku wy-
borczego, że nie ma kłótni i sporów
wśród stronnictw i organizacji obo-
zu demokratycznego.

Lamenty i oszczerstwa imperiali-
stów nie zdadzą się im na nic, nie
uda się im wbić klina między różne
stronnictwa i czony naszego obozu
ludowo-demokratycznego, który sku-
pia wszystkich Polaków rzetelnie
myślących swą Ojczyznę, skupia patri-
otów o różnych nieraz poglądach, lecz
całkowicie zgodnych w umiowaniu na-
czelnych zadań ogólnonarodowych w
obecnym okresie, całkowicie jedno-
myślnych i zwartych w walce o be-
зопасstwo Polski i jej rozkwit, o po-
kój i Plan 6-letni.

W Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej nie będzie przedstawicieli re-
akcji i obcych agentów, ale będą
w nim reprezentowane wszystkie żywe
i tworzące warstwy i siły narodu.

PZPR jest reprezentantem i obro-
ncą interesów całego ludu pracu-
jącego, partyjnych i bezpartyjnych
budowniczych Polski Ludowej.

W nowym Sejmie postawie z ramie-
nia PZPR będą jak dotychczas bronić
i reprezentować interesy zarówno par-
tyjnych jak i bezpartyjnych robotni-
ków, chłopów pracujących i intelligen-
cji.

Równocześnie jednak pragniemy
podkreślić, że w obecnej sytuacji po
rozgrzaniu głównych sił reakcji u-
ważamy za słuszne i celowe, aby w
nowym Sejmie znalazło się więcej niż
w poprzednim posłów bezpartyjnych,
wysuniętych przez organizacje ludu
pracującego, cieszących się zaufaniem
swego środowiska, wyróżniających się
ofiarną pracą dla Polski Ludowej.

Nie ulega wątpliwości, że podnie-
sącej się do nas zagadnienie wszy-
stkie stronnictwa i organizacje re-
prezentowane na dzisiejszej konferencji,
ogólnopolskiej.

Słowa te przyjęli zgromadzeni dłu-
gotrwałymi oklaskami.

Kolejno przemawiają: sekretarz KC
PZPR E. Ochab, wiceprezes NKW ZSL
— St. Ignar, wiceprezes Rady Naczel-
nej SD prof. St. Kulczyński, wicepre-
wodniczący CRZZ — P. Wojas, czło-
nek Prezydium PAN — prof. T. Man-
teuffel, przedstawiciel ZSCH — J. Kle-
cha, ks. dr E. Dąbrowski, przewodni-
cząca ZG LK — A. Musiałowa, sekre-
tarz ZG ZMP — St. Nowocień, czło-
nek KC PZPR — St. Jedrychowski,
prof. K. Wyka i gen. bryg. M. Nasz-
kowski.

TEKSTY PRZEMÓWIEN PODAJE- MY ODDZIELNIE.

Wybory

Komitetu Wyborczego

Następnie uczestnicy Konferencji
przystępują do wyboru Ogólnopol-
skiego Komitetu Wyborczego Frontu
Narodowego. Zgłasza kandydatury se-
kretarz NKW ZSL — Juszkiewicz.

Gdy mówca proponuje na przewo-
dniczącego Ogólnopolskiego Komitetu
Wyborczego Frontu Narodowego Pre-
zydenta Bolesława Bieruta, na sali zry-
wa się długotrwała owacja.

(PEŁNY SKŁAD OGÓLNOPOL- SKIEGO KOMITETU WYBORCZE- GO FRONTU NARODOWEGO PODA- JEMY ODDZIELNIE).

Zebrani wyrażają oklaskami swą
aprobatę dla wszystkich, kolejno zgła-
szanych kandydatów. Proponowany
skład Komitetu przyjęto w głosowaniu
jednomyślnie.

Zamykając obrady Konferencji,
przewodniczący Kłosiiewicz stwier-
dził, iż jej przebieg dowodzi raz je-
szcze, jak mocna i niewzruszona jest

jedność polityczna narodu polskiego
— dowiodł, że wspólne są interesy
robotników, chłopów pracujących,
inteligencji, partyjnych i bezpartyj-
nych.

Zapowiadając powołanie w całym
kraju terenowych komitetów Frontu
Narodowego, Wiktor Kłosiiewicz zwró-
cił się w imieniu uczestników Konfe-
rencji do wszystkich ogniw masowych
organizacji, do partyjnych i bezpar-
tyjnych, do robotników, chłopów i in-
telligencji pracującej o wzięcie jak naj-
szerszego udziału w komitetach ter-
nowych i w ich pracy.

Wnieśliśmy przez przewodniczącą
Konferencji okrzyk na cześć Frontu
Narodowego i Prezydenta Bieruta, i
entuzjazmem podchwytując wyzwy-
zbrani. W odpowiedzi na serdecz-
ną owację, Prezydent Bierut wznosi ok-
rzyk: „Niech żyje Front Narodowy”,
„Niech żyje i rozkwita nasza Ojczy-
zna — Polska Rzeczpospolita Ludo-
wa!” — pada okrzyk, wywołując nową
falę manifestacji.

Pierwsze

posiedzenie Komitetu

Po zakończeniu Konferencji o-
było się pod przewodnictwem Pre-
zydenta Rzeczypospolitej Bolesława
Bieruta pierwsze posiedzenie Ogóln-
opolskiego Komitetu Wyborczego
Frontu Narodowego.

Na posiedzeniu postanowiono po-
wierzyć opracowanie i ogłoszenie
programu wyborczego Ogólnopol-
skiego Komitetu Wyborczego Frontu
Narodowego — Prezydium Komite-
tu przyjmując za podstawę wypo-
wiedzi uczestników konferencji.

czyni wszystko co w jej siłach, aby
pogłębić sojusz robotniczo-chłopski i
umocnić Front Narodowy.

Należyce zorganizowana kampania
wyborcza winna wysooko podnieść ak-
tywność polityczną milionowych mas
pracujących, prawdziwych i jedynych
gospodarzy naszego wyzwolonego kra-
ju.

Wraz z masami i pod kontrolą mas

Wobec tych milionowych mas zda-
my rachunek z naszej dotychczasowej
pracy w Sejmie i poza Sejmem, pod-
sumujemy nasze wielkie historyczne
osiągnięcia, wraz z tymi masami i pod
kontrolą mas będziemy przezwyciężali
dostrzeżone błędy i niedociągnięcia,
wyjaśnimy charakter przeżytych
trudności i drogi wiodące do ich prze-
zwyciężenia, oświelimy główne zadania
bieżące i perspektywy dalszego
rozwoju i rozkwitu naszej Ojczyzny.

Omówienie i głębokie zanalizowanie
tych zagadnień przez miliony ludzi
pracy wzmocni siły naszego Państwa,
które równą własnie dlatego, że masy
pracujące o wszystkim wiedzą i o
wszystkim same decydują, że w Pol-
sce Ludowej nie ma podziału na rzą-
dzących i rządzonych, że decyduje i
rządzi u nas sam lud pracujący.

Front Narodowy w walce o pokój
i Plan 6-letni, o siłę i rozkwit Polski
nie jest tylko postulatem, ale reali-
nym faktem, mającym ogromne zna-
czenie polityczne.

Nie po raz pierwszy spotykamy się

w pracy dla narodu i w walce przeciw
wrogom Polski Ludowej.

Spotkaliśmy się dziś dla omówienia
wielu zagadnień związanych z
wyborami do Sejmu, ale zjednoczeni
jesteśmy od dawna i pozostaniemy na-
dal zjednoczeni w służbie dla Ojczy-
zny, w budownictwie socjalistycznym,
socjalistycznym jutra naszego narodu.

Przykładem zaprzeczającym do wal-
ki o społeczeństwo socjalistyczne jest
dla nas Związek Radziecki, moralno-
polityczna jedność narodów radzieck-
kich, gigantyczna praca twórcza robot-
ników i kolchozników radzieckich.

Wspaniałym obrazem tej pracy jest
ogłoszony w związku z historichnym
XIX Zjazdem WKPS(b) nowy plan
6-letni, plan pokojowego budownictwa
przenabrawającego oblicze ziemi i
dzieje ludzkości.

Będziemy umacniać Front Narodowy

W kampanii wyborczej pogłębimy
łączność z masami pracującymi i u-
mocnimy Front Narodowy w pracy i
walce o dalszy rozwój i rozkwit Pol-
ski Ludowej, w walce o pokój i niena-
ruszalność zjednoczonych ziem pol-
skich przeciwko zbrodniczej polityce
imperializmu amerykańskiego i za-
chodnio-niemieckiego, zmierzającej do
nowej wojny światowej, do nowego
najazdu na Polskę, na Związek Ra-
dziecki i wszystkie kraje wyzwolone z
jarmu kapitalu.

Będziemy umacniać Front Narodo-
wy w walce o zacieśnienie i pogłębie-
nie braterskiej i nierozrwalnej przy-
jaźni i sojuszu z produkującym ludzko-
ści Związkiem Radzieckim, wyzwoli-
cielem narodów, opieką pokoju świat-
owego, o zacieśnienie współpracy i
przyjaźni stosunków łączących Pol-

skę Ludową z bratnią Czechosłowacją,
z Niemiecką Republiką Demokratyczną
i wszystkimi krajami demokracji
ludowej, z wszystkimi siłami postę-
powymi broniącymi pokoju i przeciw-
stawiającymi się imperialistycznemu ba-
rbarzyństwu i ludobójstwu.

Będziemy umacniać Front Narodo-
wy w pracy i walce o dalszy wszech-
stronny rozwój gospodarczy naszej Oj-
czyzny, o przedteminową realizację
Wielkiego Planu 6-letniego i następ-
nego planu wieloletniego, o Polskę
wielkiej metalurgii i wielkiej chemii,
Polskę zajmującą honorowe miejsce
wśród najbardziej rozwiniętych kraj-
ów Europy.

Będziemy umacniać Front Narodo-
wy w pracy i walce o pogłębienie i
przyspieszenie dokonywającej się w
Polsce wielkiej rewolucji kulturalnej,
o dalszy rozwój szkolnictwa wyż-
szych szczebli, o pełne zabezpieczenio-
kademii dziecku polskiemu wyszkole-
nia co najmniej w zakresie szkoły
siedmioletniej i stopniowo, ale coraz
szersze zabezpieczenie setkom tysięcy
wzrastającej młodzieży wykształcenia
w zakresie szkoły średniej i wyższej
o wszechstronny rozwój sieci biblio-
tek, świetlic, kin, teatrów, muzeów,
domów kultury, burs studenckich, st-
wystawowych, parków, stadionów
sportowych, o dalszy wzrost nakładów
kulturalnych, gazet i czasopism, o rozwój
polskiej socjalistycznej literatury i
sztuki, nauki i kultury.

Będziemy umacniać Front Narodo-
wy w pracy i walce o dalsze podnie-
sienie stopy życiowej mas pracujących
w aparacie o wzrost produkcji pierw-
szości, budowlanej i rolniczej, w pa-
relecie o rozwój współzawodnictwa i
wzrost wydajności pracy, o pełne
techniczne w przemyśle i rolnictwie
o rozwój spółdzielczości, wzmocnienie
spółdzielczości produkcyjnej, o dalsze
ograniczenie i rugowanie wyzysku-
czy, kulików i wszelkiego rodzaju e-
lementów spekulacyjnych, próbujących
w imię swych sobolwiskich interesów
przeciwstawiać się woli narodu i bli-
kościem ludu pracującego.

Władza Ludowa ma dość siły, aby p-
krzyżować śpady i machinacje spie-
lantów, kulaków i różnego autokrat-
u niedobitków klas pańszczyźnianych,
które przez swą antyludową postawę i
działalność faktycznie stawiały i sta-
wiają na nawiąz życia narodu, słaby i
pora i narzędziem imperialistycznej
wrogów Polski.

W toku kampanii wyborczej będ-
my umacniać Front Narodowy w pr-
cy w walce o przeciwdziałanie wro-
gim wpływom imperialistycznym, bu-
rżuazyj i reakcji nacjonalizmu i kompo-
lizmu, socjal-demokratyzmu i opo-
rtunizmu, przeciw wszelkim przejawom
korupcji i kumoterstwa, budownictwa
biurokratyzmu i pańszczyźnianego
do ludu pracę, przeciw wszelkim pró-
bom rozbijania jednolitości ludu pol-
skiego i narodu polskiego.

(Dalszy ciąg na str. 4)

(Dokończenie ze str. 2)

S. IGNAR, wiceprezes NKW ZSL

Prof. St. KULCZYNSKI, wiceprezes Rady Naczelnej SD

Prezes Rady Naczelnej S

P. WOJAS, wicepr

Przewodniczący CRZZ

A. MUSIAŁOWA, przewodnicząca LK

Ks. dr

ej

1863

„Nowa Warszawa — powstał w 1949 r. na konferencji warszawskiej Prezydent Bierut — ma na celu stolec państwa socjalistycznego”.

Fundamenty tej nowej Warszawy, jej miury i gmachy rosną w praż, rosną w masyach czerak. Istnieją gwiazdami i uczestnikami historycznego faktu. (AB).

ZYCIE SPORTOWE

Wólcik zwycięzca Wyciągu Kolarskiego Dookoła Polski

CWKS I — pierwszy drużynowo

IX kolarski wyciąg Dookoła Polski na trasie 1980 km (11 etapów) wygrał WÓLCIK (CWKS) przed Kapiakiem (CWKS I) i Ulkiem (Gwardia). Drużynowo pierwsze miejsce zajął zespół CWKS I przed Gwardią i Włocławkiem. Z 82 kolarzy, którzy wystartowali do walki o tytuł najlepszego szosowca Polski, wyciąg ukończyło 50.

Ostatni etap z Lublina do Warszawy (160 km) był nieciekawym. Przez 100 km kolarze jechali z wiatrem. Tempo jest ok. 36 km-godz. Dopuszczając Garwolinem tempo wzrasta, tworząc się grupy, słabiej zostają w tyle. Do Warszawy jest jeszcze 40 km, kiedy z czołówki uciekają Wólcik, Czap, Salyga, Ulk i Kłabiński. Pogon jest jednak zorganizowana natychmiast i wkrótce około 20-osobowa czołówka jedzie znowu razem.

Kolarze wjeżdżają na ulice Warszawy. Tłumy mieszkańców milstata serdecznie ich witają. Tempo wzrasta. Przed stadionem Wojska Polskiego na czoło wysuwają się Wólcik i Wilczewski. Dwójka ta zdobywa kilkadziesiąt metrów przewagi nad grupą czołową i wśród entuzjastycznych oklasków publiczności wpada na stadion. Na finiszu Wólcik ma ok. 40 m przewagi i wygrywa ostatni etap wyciągu w czasie 4:11:02 godz., o 5 sekund przed Wilczewskim. Na czele grupy

czołowej kończą wyciąg w sekundowych odstępach Kłabiński, Królak, Wandor, Salyga, Walczewski, Nowoczek, Hadasik i Ulk.

IX wyciąg kolarski Dookoła Polski jest okazyjnym.

Nie przyniósł on specjalnych zmian w układzie sił czołówki naszego kolarstwa szosowego. W pierwszej dwudziestce klasyfikacji ogólnej wyciągu znaleźli się wszyscy najlepsi z wyjątkiem Wrzesińskiego, Dąbkowskiego i Liszkiewicza, którzy musieli wycofać się na trasie.

Wyniki:
XI etap indywidualnie: 1) Wólcik (CWKS) 4:11:02; 2) Wilczewski (Unia) 4:11:07; 3) Kłabiński (Gw.) 4:11:18; 4) Królak (CWKS I) 4:11:18; 5) Wandor (indywidualnie) 4:11:18; 6) Salyga (Gw.) 4:11:21; 7) Walczewski (CWKS I) 4:11:21; 8) Nowoczek (U) 4:11:21; 9) Hadasik (CWKS II) 4:11:21; 10) Ulk (Gw.) 4:11:24.

XI etap drużynowo: 1) CWKS 12:33:41; 2) Unia 12:33:58; 3) Gwardia 12:34:03; 4) Włocławek 12:42:33; 5) Górnik 12:44:29; 6)

Ogniwo I 12:55:29; 7) CWKS II 12:55:50; 8) Spółnia 13:02:17; 9) Budowlani 13:04:51; 10) Kolarz 13:07:14; 11) Stal 14:05:07. Klasyfikacja indywidualna wyciągu: 1) Wólcik 54:55:58; 2) Kapiak (CWKS I) 55:11:41; 3) Ulk 55:19:39; 4) Hadasik 55:20:02; 5) Kłabiński 55:26:08; 6) Chwiendacz (Górnik) 55:34:14; 7) Włocławski (CWKS I) 55:38:00; 8) Wyględa (U) 55:47:59; 9) Gabrych (Wł.) 55:48:48; 10) Zdunek (Wł.) 55:49:04; 11) Czyż (Kol.) 55:49:39; 12) Salyga 55:55:45; 13) Świerczak (Wł.) 56:01:37; 14) Jankowski (St) 56:03:21; 15) Wilczewski 56:11:35; 16) Królak 56:17:24; 17) Walczewski 56:18:30; 18) Nowoczek 56:29:44; 19) Kuś 56:44:19; 20) Wandor (indyw.) 56:44:57.

Klasyfikacja drużynowa wyciągu: 1) CWKS I 165:00:22; 2) Gwardia 165:04:44; 3) Włocławek 167:24:56; 4) Unia 168:19:48; 5) Górnik 168:38:08; 6) Kolarz 169:53:22; 7) CWKS II 170:37:35; 8) Spółnia 171:47:28; 9) Ognio 174:29:37; 10) Budowlani 176:10:13; 11) Stal 177:29:46.

Z okazji zakończenia wyciągu Dookoła Polski i Centralnego Wyciągu Pocztowców na stadionie WP w Warszawie odbyły się torowe wyciągi kolarskie z udziałem najlepszych zawodników. Rozegrano dwa biegi dwukółkarskie z 200 m finiszem. W finale zwyciężył Bek — 15,8 przed Kupeczakiem i Murowanickim.

6 meczów o mistrzostwo Ligi piłkarskiej

Kolejarz Warszawa deklasuje Unię

W spotkaniach ubiegłej niedzieli o mistrzostwo I Ligi piłkarskiej, mistrz Polski Unia, mistrz I Ligi Gwardia Kraków i wicemistrz Górnik doznali porażek. Mimo rozegrania już w Lidze po 3 spotkania, nie można jeszcze wskazać przypuszczalnych finalistów mistrzostwa, forma ligowców jest bowiem zbyt płynna. Warszawskie drużyny miały ciężkie mecze do rozegrania, jednakże wyszły z nich obronną ręką.

Wyniki niedzielne przedstawiają się następująco:

KOLEJARZ WARSZAWA — UNIA 5:0 (1:0)

Unia miała zdecydowanie zły dzień. Z wyjątkiem bramkarza wszyscy jej gracze grali poniżej swego normalnego poziomu, a Cieslik jeszcze nigdy nie miał w Warszawie tak słabego meczu.

Kolejarz natomiast zagrał o klasę lepiej niż ubiegłej niedzieli. Atak miał ciąg na bramkę i strzelał dużo, choć niezbyt celnie. Dobrą formę wykazał

Kobyliński, Wołosz, Jaźnicki i Boruc. Kolejarze górowali nad przeciwnikiem szybkością i wytrzymałością.

Do przerwy gra była otwarta. Prowadzenie zdobył Kobyliński z solowej akcji. Po przerwie Unia załamała się zupełnie i pozwoliła strzelić sobie 4 bramki (Szularz, Popielek i Zelenay 2).

(SM)

CWKS — OWKS (KRAKÓW) 1:1 (1:0)

W Krakowie spotkanie między CWKS a OWKS (Kraków) zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramkę dla CWKS strzelił z karnego Sasiedek a dla OWKS — Krajewski.

Widzów było 15 tys.

Gra stała na przeciętnym poziomie, przy czym w obu drużynach zawiodły formacie ofensywne.

CWKS miał lekką przewagę w pierwszej połowie gry, natomiast po przerwie gra była wyrównana.

W drugiej połowie warszawskiej oprócz Breitera wyróżnił się Korynta i Stefaniński. U miejscowych najlepszymi byli Musiał, Drewnicki i bramkarz Hajduk.

BUDOWLANI (GDAŃSK) — KOLEJARZ (POZNĄŃ) 3:1 (1:1)

We Włocławku odbyło się spotkanie między miejscową drużyną Budowlanych a Kolejarzem (Poznań). Zwycięstwo odniosła drużyna Budowlanych 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gronowski, Koko i Goździk, a dla pokonanych — Anioła.

W pierwszej połowie meczu przewagę miała drużyna Kolejarza, ale nie potrafiła jej należycie wykorzystać.

Po przerwie w ostatnich 30 min. więcej z gry miał Budowlani. Oba zespoły nie wykazywały rzutów karnych.

W drugiej połowie Budowlanych wyróżnił się środkowy obrońca Kamzela i Kaleta w pomocy, a w drużynie Kolejarza najlepiej zagrał Słoma w pomocy i Anioła w ataku. Widzów około 15 tys.

OGNIWO (BYTOM) — GWARDIA (KRAKÓW) 2:0 (1:0)

Ogniwo było zespołem lepszym pod każdym względem i odniosło zasłużone zwycięstwo. Prowadzenie dla bytomian zdobył w 29 min. przed przerwą Kempny, a w 85 min. ostateczny wynik ustalił Cholek w zespole zwycięzców, który nie miał słabszych punktów, najlepiej zagrała pomoc.

W Gwardii zawiodł atak, a przede wszystkim Gracz, rażący pewnością i niezdecydowanie. Widzów 12 tys.

BUDOWLANI (CHORZÓW) — OGNIWO (KRAKÓW) 0:0

W Chorzowie po słabej grze obydwu drużyn mecz zakończył się wynikiem bez-

Zwycięstwa Czechosłowaków w tenisowych mistrzostwach Polski

31 sierpnia zakończyły się w Sopocie XIV międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Mistrzynią Polski w grze pojedynczej została Holeczowa (CSR), która zwyciężyła Jedrzejowską 6:4, 6:0. Jedrzejowska grała dobrze w pierwszym secie i prowadziła nawet 3:0. W drugim secie Polka wypadła słabo, zatraciła pewność siebie i nie dochodziła do trudniejszych pik.

Niespodziankę sprawiła w grze mieszanej juniorów para polska Ryszardowa, Wilczek, zwyciężającą po dobrej grze parę czechosłowacką Dvorackova i Dobes 7:5, 7:5.

Swierżanka i Sobala mistrzami Polski w gimnastyce

W dalszym ciągu odbywających się we Włocławku mistrzostwach gimnastycznych Polski, zakończono konkurencję sześcioboju gimnastycznego kobiet i mężczyzn w klasie pierwszej.

W punktacji ogólnej mistrzynią Polski została Kobalanka (Kolejarz),

Mistrzostwo Polski w grze podwójnej juniorów zdobyła para czechosłowacka Dobes, Orlikowski, zwyciężając parę rumuńską Crista, Baiw 4:6, 6:2.

Mistrzostwo Polski w grze pojedynczej seniorów zdobył Czechosłowak Javorsky, zwyciężając swego rodaka Krejčika w czterech setach 5:7, 6:0, 6:3, 6:3. Było to najładniejsze spotkanie, jakie rozegrano w czasie mistrzostw.

W grze mieszanej seniorów mistrzostwo Polski zdobyła również para czechosłowacka Holeczowa, Javorsky, wygrywając łatwo z parą polską Jedrzejowską, Piatek 6:1, 6:4.

uzyskując 55,50 pkt., a w konkurencji mężczyzn — Tomala (CWKS) 55,80 pkt.

W klasie mistrzowskiej w konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zdobył Sobala (Stal) — 110,75 pkt. przed Gacą (Górnik) — 110,60 pkt. i Leńlewskim (Stal) — 106,50 pkt. Zdobycia srebrnego medalu na Olimpiadzie — Jokeł (Stal) uplasował się dopiero na 5-y miejscu, uzyskując 103,90 pkt.

Mistrzostwo Polski w konkurencji kobiet zdobyła Swierż (Stal) 76,65 pkt. przed Horzonką (Stal) 75,30 pkt. i Marciniak (Wiśniak) 75,30 pkt.

Nowy rekord Polski w łucznicztwie

31 sierpnia na zakończenie mistrzostw Polski w łucznicztwie odbyło się strzelanie do kura, w którym startowali mistrzowie i wicemistrzowie poszczególnych konkurencji.

Wśród kobiet pierwsze miejsce zajął Sychajowa — 15 trafień na 15 możliwych przed Kondraczką — 10 trafień.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył Sobuś (Unia-Zgierz), uzyskując 15 trafień i różnicę 775 milimetrów, co jest nowym rekordem Polski. Drugie miejsce zajął Mieczysław Mazurek (Ogniwo-Kraków) 15 trafień.

Wśród juniorów najlepszy był Janusz Górka (Unia-Zgierz) — 15 trafień, przed Bocheńskim (Ogniwo-Sopot) — 15 trafień.

Polska Południowa — Polska Północna 28:28

W Rybniku zawody żużlowe Polska Południowa — Polska Północna zakończyły się zwycięstwem Polski pld. 28:26. Polskę połud. reprezentowali następujący zawodnicy: Dżura, Maj, Kupczyński, Kosierb, Suchecki, Wielosz. W Polsce pln. startowali: Olejnik, Głapiak, Szwendowski, Spychaj, Piskowski, Wozniak. O wyniku spotkania zdecydował ostatni bieg, w którym zwycięstwo odniósł Kupczyński i Kosierb. Poza konkursem Szwendowski uzyskał najlepszy czas 1:22,5 min.

Wioślarskie mistrzostwa Polski

31 sierpnia rozegrane zostały na torze regatowym w Łęgowie koło Bydgoszczy 28 mistrzostwa wioślarskie Polski. Poziom był dobry, nie było się jednak bez niespodzianek. I tak dwójka ze sternikiem, olimpijczy Lorenc — Tomas, ster Michałski, uległa zdecydowanie dwójce wrocławskiej Jagodziński — E. Szwarc.

Najciekawszy pojedynek rozegrano w biegu dwójek bez sternika. Zwyciężyła na ostatnich metrach żółta bydgoskiej Stali przed OWKS Bydgoszcz. W jedynek zwyciężył lekko zdobywca brązowego medalu na ostatniej Olimpiadzie, zastępujący mistrz sportu — Kocerka.

Wyniki techniczne:
Kobiety: Jedyński — 1) Jeziorska Ognio Warszawa — 3:45,0; 2) Blaszczekowicz AZS Kraków 3:55.

Osemki — 1) Kolejarz Bydgoszcz (włocławski) — 5:30; 2) dwójki podwójne — 1) AZS Wrocław (Stal) — 4:05; 2) Kolejarz Gdańsk — 5:01; 3) dwójki — 1) Unia — Kruszwica 3:34,0; 2) Budowlani Toruń — 3:39,0.

Mężczyźni: 1) AZS Wrocław — 5:41,0; 2) AZS Kraków — 5:48,0; 3) dwójki — 1) Stal Bydgoszcz (Świątkowski — Kocerka H.) — 6:19,0; 2) OWKS Bydgoszcz — 6:19,1; 3) dwójki wagi lekkiej — 1) Budowlani Toruń — 6:12,5; 2) OWKS Bydgoszcz — 6:18,0.

Jedyński — 1) T. Kocerka AZS Warszawa — 6:33,4; 2) Dęzco Osaba AZS Kraków 6:39,0.

Dwójki ze sternikiem — 1) AZS Wrocław — 6:40,0; 2) AZS Kraków — 6:55,3; 3) dwójki bez sternika — 1) Kombinowana AZS Wrocław — Stal Bydgoszcz — 5:58,5; 2) Ognio Warszawa — 6:16,0.

Dwójki podwójne — 1) kombinowana AZS Warszawa — Stal Bydgoszcz (T. Kocerka — H. Kocerka) — 6:10,0; 2) AZS Toruń — 6:43,0.

Osemki — 1) Budowlani Warszawa — 5:31,0; 2) Ognio Kalisz — 5:34,0.

W Poznaniu rozegrany został mecz hokeja na trawie między reprezentacją juniorów Polski i poznańską Stalą. Spotkanie zakończyło się po zwycięż. grze zwycięstwem drużyny mistrza Wielkopolski Stal 7:0 (2:0).

Pływackie mistrzostwa Polski w sztafetach i skokach

31 bm. na basenie CWKS w Warszawie zakończyły się pływackie mistrzostwa Polski w sztafetach i skokach do wody.

Z lepszych wyników na wyróżnienie zasługują czas 4:16,2, osiągnięty przez kobiecą sztafetę Ognia na 2x100 m styl. zm., oraz dobry wynik uzyskany przez sztafetę CWKS — 10:50,0 na 10x100 m st. dowolnym mężczyzn.

W drugim dniu mistrzostw uzyskano następujące rezultaty:

Mężczyźni: 10 x 100 m st. klas. B: 1) CWKS 10:50,0; 2) AZS 11:34,0; 3) Kolarz 12:04,4; 4 x 100 m st. grzbiet: 1) Stal 5:04,4; 2) Ognio 5:08,9; 3) CWKS 5:15,4; 10 x 100 m st. dowol.: 1) CWKS 10:50,0; 2) Ognio 11:10,9; 3) Stal 11:30,9; 4 x 100 m st. zmienne: 1) CWKS 4:54,3; 2) Ognio 4:59,9; 3) Stal 4:59,9.

Kobiety: 5 x 100 m st. zmiennym: 1) Ognio 4:16,2; 2) CWKS 4:20,7; 3) Spółnia 4:21,3; 4 x 100 m st. klas. B: 1) Ognio 6:03,3; 2) Stal 6:23,2; 3) Włocławek 6:53,7; 4 x 200 m st. klas. A: 1) Kolejarz 13:51,3; 2) Stal 14:05,5; 3) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

W ostatnim dniu Spartakiady uzyskano następujące wyniki:

1) Stal 14:05,5; 2) Ognio 14:09,5; 4 x 100 m st. dowolnym: 1) Ognio 5:12,0; 2) CWKS 5:37,0; 3) Spółnia 5:39,5.

W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęło Ognio 404 pkt. przed CWKS 341 pkt. i Stalą 278 pkt.

W skokach z wieży mistrzem Polski został Kłapiacz (CWKS) z Bremder (Włocławek) wicemistrzem. Reżia, zawodników startujących w tej konkurencji nie uzyskała minimum i w finałowych skokach udziału nie brała. W konkurencji kobiet mistrzynią Polski została Chrzęszczowa (AZS).

ALEKSANDER JACKIEWICZ

(23)

WIEDEŃSKA WIOSNA

Egon i doktorowa milczeli, uderzeni formą rzuczonego pytania. — Dlaczego tak na mnie patrzysz? Nie jestem policjantem... Zresztą chciałbym zająć się rozprzedażą zarówno towaru jak i eurowa. Jeżeli chcesz dostarczyć nam ludzi, którzy potrafią wywieźć cały ten kram z fabryki... Ale... nie gniewajcie się... w samej akcji udziału nie wezmę. Mam swoje zasady.

Egon wstał i znów usiadł.

— Uwagaż, że chcemy zrobić coś niewłaściwego?

— Nie jestem sędzią, Egonie... zresztą o co ci chodzi? To że nie wezmę udziału w wywiezieniu towaru sprawy nie zmienia. Dam ci ludzi...

Nazajutrz Egon, już bez doktorowej Welzel, tylko w towarzysztwie Fryderyka Brauna, przyszedł przed południem do winiarni Pod Białym Koniem, która nie miała najlepszej marki w powojennym Wiedniu. Mieściła się w II obwodzie, niedaleko spalonego Prateru, wśród zrujnowanych domów wypędzonych przez Hitlera żydowskich handlarzy zbożem. Przemysłowy właściciel w kilka tygodni po wyzwoleniu miasta domowym sposobem doprowadził lokal do jakiegoś takiego stanu, zdobył kilkadziesiąt beczek ciekłego, już trochę kwaśnego piwa — i otworzył lokal, do którego od razu ściągali ludzie, mający zamiar zrobić pieniądze w powojennym chaosie. Schodzili się tu handlarze z Karleplatzu, podejrzani o hitlerizm młodzieńcy, prostytutki i chłopcy z Dunaju, przywożący za wysoką opłatą żywność do miasta. Słowni każdy, kto niechętnie poruszał się po mieście w obawie przed zorganizowaną niedawno policją. Pod Białym Koniem nikt ich nie niepokoili. Właścicielowi winiarni udało się wiodnie jakoś załatwić sprawę z władzami bezpieczeństwa i lokal uczynił „eksterytorialnym”

Fryderyk zaprowadził Egona do dużego stołu, przy którym siedziało kilku młodych ludzi. Młodzieńcy mówili po niemiecku akcentem wiedeńskim przedmieszc, wósey mieli krótko obcięte, nosili brązowe koszule i czarne akamitne odenki.

Gdy Fryderyk i Egon usiedli, tamci przerwali rozmowę. Zapalili mocne, węgierskie papierosy. Jeden z nich poczęstował Egona.

— No więc? — spytał Fryderyk.

— Działacz wywózcy?

— Wywózcy? — odparł Egon, którego Fryderyk uprzedził po drodze, że już wczoraj w nocy rozmawiał z młodymi ludźmi

— Kto poprowadzi?

— Ja — odparł Egon.

Spojrzeni na niego uważnie.

— Swoją człowieka — powiedział Fryderyk i bez pożegnania odszedł w stronę bufetu.

— Więc pamiętaj, wieczorem dostaniesz ciężarówkę — rzekł ten, który go przed chwilą poczęstował papierosem. — Umiesz prowadzić? — Egon skinął głową. — Sam przyjedziesz po towar i sam go odwieziesz. My będziemy czekali na miejscu. Gdzie to jest?

Egon podał dokładny adres.

— Za dworcem Franza Josefa, w stronę Klosterneuburg? — spytał jeden z nich z twarzą usianą plegami.

Egon przytaknął.

— Ciężarówka będzie czekała w warsztacie Müllera, Taborstrasse. — Wymienił numer. Wstał.

— A więc pamiętaj, pięć kilo na głowę, ani deka mniej. I nie nawal, Fryderyk poręczył, ale pamiętaj... — mówił plegawaty nie zniżając głosu,

Z nowym rokiem szkolnym

Narady wychowawców i nauczycieli pomogą wykonać zadania Planu 6-letniego na odcinku szkolnictwa

Koniec sierpnia upłynął na Kielecczyźnie pod znakiem konferencji nauczycielskich. Obradowano na nich nad podstawowymi zagadnieniami, dotyczącymi nowych zadań szkolnictwa w nowym roku szkolnym.

W związku z ogromną rozbudową szkolnictwa zawodowego i przemianami wielu dotychczasowych średnich szkół ogólnokształcących na technika-zawodowe — duży nacisk położono szczególnie na obrady nauczycieli tych uczelni. Wyraziło się to m.in. przybyciem trzech przedstawicieli poszczególnych Ministerstw na konferencję profesorów-techników z Radomia, Kielc, Pionek i Sandomierza. Z Min. Przemysłu Lekkiego przybył naczelnik Pytel, z Min. Budownictwa Przemysłowego nac. Adych i z Min. Budownictwa Miast i Osiedli inspektor Landau. Ponadto reprezentowany był Komitet Woj. PZPR, CUSZ, DOSZ, Zarząd Główny ZMP przez ob. Kubickiego i inne czynniki administracyjne i społeczne.

Dwa dni obrad w Radomiu upłynęły blisko 200 uczestnikom w najeżonej pracy. W bardzo obszernej dyskusji, poruszono najistotniejsze sprawy życia szkolnego. I tak o konieczności współpracy nauczycieli różnych przedmiotów mówił prof. Hofman. O masowym wciągnięciu młodzieży do współzawodnictwa i racjonalizatorstwa mówił prof. Maciejczyk, prof. Kańska zwróciła uwagę na konieczność powierzenia wychowania fizycznego tylko nauczycielom wykwalifikowanym.

Omiawiano też w dyskusji sprawy laboratoriów szkolnych, organizacji młodzieżowej i jej wpływu na ogół młodzieży, o ważnej roli szkolnej organizacji partyjnej, o braku programów nauczania, który w roku szkolnym 1951/52 dostarczony był dopiero w III kwartale (prof. Pleczyński). Zagadnienie praktyk wakacyjnych uczniów i nauczycieli w wielkich zakładach wytwórczych, w których uczeń zapoznaje się z nowymi maszynami, udoskonaleniami itd. poruszyła prof. Grocholska.

Praca poszczególnych sekcji, których było 7, obracała się wokół za-

Dyżury nocne

apteki radomskich

Poniżej podajemy wykaz aptek, pełniących dyżury nocne w okresie od 1 września do 5 października rb.

Od dnia 1 do 7 września (włącznie) — apteka nr 108, Kelle-Krausz 3 i apteka nr 8 przy ul. Świerczewskiego 36.

Od 8 do 14 (włącznie) — apteki: nr 10, Plac Jagielloński 7 i nr 13 Słowackiego 82.

Od 15 do 21 września (włącznie) — apteka nr 15, Plac 3 Maja 5.

Od 22 do 28 (włącznie) — apteki: nr 7, Żeromskiego 5 i nr 11, ul. Traugutta 40.

Od 29 września do 5 października (włącznie) apteki — nr 9, Plac 15 Grudnia 12 i apteka nr 14, Słowackiego 45.

Dzień Radomia

ROJNO i gwaro jest w radomskich Domach Książki. To młodzież szkolna masowo zapożycza w podręczniki, zeszyty i inne pomoce naukowe. Warto zaznaczyć, że kierownictwo Domu Książki dobrze zapożyczyło swoje placówki w odpowiednią ilość sprzętu naukowego. (kal)

TYLKO DO 5 września b.r. przyjmowane są zapisy na jednoroczny kurs przygotowawczy do Wznowienia Szkoły Inżynierskiej w Radomiu. Zgłoszenia późniejszych kandydatów przyjmuje sekretariat WSI przy ul. Kościuszki 7 w godzinach od 16 do 20. (a)

CO GDZIE?

Radom

Teatr Im. St. Żeromskiego — „Eugenia Grandet” Balzaka

KINA
Bałtyk — „Mazowsze”, kolorowy prod. polskiej

APTEKI
Spół. apteka nr 15 (pl. 3 Maja 1)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum Państw. ul. Nowotki 12 — Wystawa przeglądowa malarstwa polskiego XVIII, XIX, XX wieku oraz wystawa „Historia wsi”.

Kielce

Teatr Im. St. Żeromskiego — „Mieszczki modne”, Bogusławskiego

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

Redakcja i Administracja
Radom, ul. Żeromskiego 46, tel. 14-50 i 15-30. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje Instytut Prasy „Czytelnik”.

Prenumerata miesięczna — 4,05, za miejscową — 4,50. Zamówienia i wpłaty za prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Ogłoszenia drobne — 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem 2,00 — za 1 m.m., specjalne 2,18 — za wiersz. Konto PKO 1-717/410.

Druk. RSW „Prasa” Marszałkowska 2/5, 3-B-23358

Chłopcy i dziewczęta Do szkół metalowych, ceramicznych hutniczych, bawełnianych...

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji Służba Polsce w Radomiu przeprowadza werbunek do szkół przysposobienia zawodowego. Nauka w szkołach tego typu jest bezpłatna, uczniowie otrzymują ponadto internat, całkowite ubranie i utrzymanie oraz wszelkie pomoce naukowe i trójkiw opiekę lekarską. Po ukończeniu SPZ absolwent zostaje skierowany do pracy w charakterze wykwalifikowanego pracownika.

Wyróżniający się w pracy zawodowej i nauce uczniowie mają możliwość kształcenia się w wybranym przez siebie kierunku, i zapewniony awans społeczny. Nauka w dziale hutniczym i metalowym trwa sześć i pół miesiąca, zaś w dziale szklarsko-ceramicznym, papierniczym, bawełnianym, wełnianym i włókienniczym — 5 miesięcy.

Termin zapisów (dla chłopców) do szkół ceramiki budowlanej (Lubsko) do 13 września br. zaś — hutniczej (Częstochowa) i papierniczej (Krapkowie) — do 31 października br.

Zapisy dziewcząt przyjmowane są do szkół: bawełnianej (Prudnik Opol-

Jeszcze o MKS-ie Kłopoty z wozami, biletami i „w ogóle”

Miejska Komunikacja Samochodowa w Radomiu w dalszym ciągu nie spełnia należycie swego zadania. O licznych niedociągnięciach MKS pisał i nadsyła nam swoje uwagi czytelnicy „Życia”. Oto niektóre z nich:

— Więcej, niż od roku MKS w ogóle, a specjalnie linia nr 1 funkcjonuje źle. W ciągu większości dni każdego miesiąca kursuje bowiem na

linii tylko jeden wóz, z czego przynajmniej 50 procent czasu i ten jeżdżący pozostaje w garażu. Linia „świeci pustką”, wywołując u oczekujących pasażerów oburzenie na tych, którzy są odpowiedzialni za sprawne funkcjonowanie komunikacji.

Jakie są tego przyczyny? Jeśli wozy są już rzeczywiście tak zniszczone — a właściwie już niezdatne do użytku — należy je wymienić. Jeśli wina leży w złej obsłudze wozów lub niedołężności biura kierowniczego, należy winnych nie tylko zmienić, ale i pociągnąć do odpowiedzialności karnej za kompromitowanie samej instytucji, tak ważnej dla mieszkańców Radomia. W każdym razie należy pobrać za góry od pasażerów pełnych opłat miesięcznych za korzystanie z komunikacji z chwilą, kiedy opłacający może korzystać z niej zaledwie w 10 procentach.

Należałoby też wprowadzić jakiś sposób zawiadamiania pasażerów na przystankach, czy wóz jest czynny, aby nie tracili czasu na oczekiwanie.

Sprawa dla korzystających z komunikacji miejskiej ludzi pracy jest bardzo ważna, niepunktualne kursowanie wozów naraża ich bowiem na spóźnienia nie w własnej winy. Oczekują więc oni odpowiedzi od kierownictwa MKS-u, oraz odnośnego wydziału Miejskiej Rady Narodowej, jak również radykalnej zmiany istniejących warunków.

W ramach boju piłkarskiego o mistrzostwo II klasy powiatowej drużyna Włókniarzy pokonała Stal przy ZWAT 4:3 (2:1) (p).

MOŁDZI PRZEGRYWAJĄ 5:3
Na stadionie Stali rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między radą zawodową przy Zakładach Metalowych im. gen. Włókniarzy a kółem fabrycznym ZMP. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Włókniarzy 5:3 (3:1). Bramki zdobyli dla rady: Kraska — 2, Krolowski, Prygiel i Taras.

Dla ZMP Dudziński i przewodniczący Kola Bonach — 2.
Dochód tego spotkania przeznaczono na budowę Stoley. (Paw.)

II LIGOWY WŁÓKNIARZ W ZWOLENIU
W środę na boisku sportowym w Zwoleniu o godz. 16.30 radomski Włókniarz rozegra towarzyskie spotkanie z miejscowym LZS-em. Włókniarz wystąpi w II ligowym składzie. W. K. Kor.

WŁÓKNIARZ REMISUJE ZE STALĄ
W ubiegłą niedzielę na stadionie Stali w Radomiu rozegrane zostały zawody piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy miejscowym Włókniarzem a Stalą ze Starachowic. Spot-

kanie to zakończyło się po nieciekawej i brutalnej grze wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

W pierwszych minutach wszystko wskazywało na to, że przebieg gry będzie ciekawy. Akcje są szybkie i emocjonujące. W 15 minucie po ładnej kombinacji ataku gości pada pierwsza bramka. Od tej chwili znaczną przewagę uzyskuje starachowiczanie. Mimo tego radomiacy bronią się zawiązanie nie dopuszczając do strzeleń następnej bramki. W dwie minuty później Stal ratuje od utraty punktu jedynie słupkę, o który otarła się piłka wychodząc z pola.

W 30 minucie pod bramką gości następuje zamieszanie, które wykorzystuje Maryś — Czachor — wypychając piłkę do bramki. Gra nabiera tempa. Obie drużyny dążą do podwyższenia wyniku. W 52 minucie Stal uzyskuje drugą bramkę, ze strzału prawego łącznika. Włókniarz rewanżuje się, w 75 minucie strzelając wyrównującą. Autorem bramki jest Twarek. Do końca meczu, mimo usilnych zmagani i miejscami ostrej gry, stan meczu pozostaje bez zmian.

Sędziował ob. Rauch z Rzeszowa — słabo, nie umiając utrzymać należyście w ryzach oba drużyny. (T)

STAL RADOM PRZEGRYWA W KIELCACH
Na stadionie Gwardii w Kielcach rozegrany został półfinałowy mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy radomską Stalą, a miejscowym GWKS-em. Zwyciężyli goście 2:1 (1:1). (p)

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim znajomym, krewnym i przyjaciółom — a w szczególności Zespołowi Teatru im. St. Żeromskiego — którzy wzięli udział w smutnych uroczystościach po grzebu matki mojej, Stanisławy PASTUSZKO, w imieniu siostry mojej Marii Krzemickiej, oraz własnym najserdeczniej dziękuję Jan Zbiłkiewicz Pastuszkowski.

OGŁOSZENIA DROBNE
Zgubiono dowód kolejowy nr 30824, wydany przez DOKP — Lublin, na nazwisko Kotas Bogumiła, Czarnecka Góra. 16728-1

Zgubiono kartę meldunkową K. X. 14267, wydaną przez MRN — Radom, na nazwisko Zarebski Bolesław, Radom, Kwiatka 28. 16708-1

Zgubiono legitymację Radomską, wydaną przez ZZW, na nazwisko Walski Irena, Radom, Limanowskiego 68. 16760-1

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Kłosa Małgorzata, zamieszkała w Marwin, p-ta Prytyk, pow. Radom. 16761-1

Zgubiono przepustkę tymczasową nr 812, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Cherenza Jan. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

programy CUSZ-u dają tylko ogólne wskazówki do opracowania tematów”. Zajęcia pozalekcyjne, zgodnie z poglądem profesorów, muszą być wciągnięte do tygodniowego rozkładu zajęć. M. in. dyr. Kielch położył nacisk na przestępowanie w szkołach dyscypliny pracy i nauki, które winny obowiązywać nie tylko uczniów lecz i wykładowców.

Konferencja zakończyła się odczytaniem szeregu zobowiązań i uchwala, powziętych przez profesorów na sekcjach. (a)

Przedpoborowi darmo

Kurs samochodowy PZMot

Polski Związek Motorowy oddział w Radomiu rozpoczyna 8 września br. kursy nauki jazdy samochodowej. Pierwszy kurs — bezpłatny — przeznaczony jest dla młodzieży przedpoborowej, która ukończyła 18 lat. Program obejmuje wykłady po 8 godzin dziennie; odbywać się one będą w ciągu trzech miesięcy.

Drugi kurs wieczorowy na amatorskie prawo jazdy obejmuje 3 godziny nauki dziennie i płatny jest w trzech ratach po 150 zł. Zapisy przyjmuje kancelaria PZMot mieszcząca się przy ul. Żeromskiego 28.

Równocześnie z rozpoczęciem tych dwóch kursów odbędzie się wręczenie świadectw 65 uczestnikom poprzedniego kursu.

SPORT, SPORT, SPORT

linię za samotnie uciekającym w dalszym ciągu Siliwskim. Następną grupę stanowią Wróbel, Cwil i inni.

Na 45 kilometrów Nowak udaje się w pogoni za Siliwskim, dochodzi go na półmroku i jedzie z nim razem przez następne 8 km. Z kolei ucieka Nowak, z powodzeniem oddalając się od Siliwskiego i pozostałych. Po krótkim czasie ten utalentowany kolarz ma już około 4 km przewagi, której nie traci do końca biegu.

On też przerywa tam na mecie uzyskując czas 3 godz. 02 min. 30 sek. przed Siliwskim, który za zwycięzcą przychodzi w 6 minut później.

Trzecim był Wróbel, a czwartym Kukliński.

W biegu na 50 km zwyciężył Ociek (Stal) w czasie 1,25.00 przed swoim kolegą klubowym Kozłiskim o 8 minut.

Na 25 km wygrywa nieczyszony Siliwski w czasie 46 minut 10 sek. przed Nowocieniem ze Spójni.

BUDOWLANI — UNIA
Na boisku Unii w Radomiu spotkali się w towarzyskim meczu siatkówki żeńskiej i miejskiej Budowlani Kielce z Unią Radom. Radomianie pokonali swoje przeciwniczki z Kielc 3:2 (13:15, 15:13, 7:15, 15:8, 15:6), radomianie zaś przegrali 3:0 (15:4, 15:13, 15:6).

WŁÓKNIARZ (RADOM) — STAL (RADOM) 4:3
W ramach boju piłkarskiego o mistrzostwo II klasy powiatowej drużyna Włókniarzy pokonała Stal przy ZWAT 4:3 (2:1) (p).

MOŁDZI PRZEGRYWAJĄ 5:3
Na stadionie Stali rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między radą zawodową przy Zakładach Metalowych im. gen. Włókniarzy a kółem fabrycznym ZMP. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Włókniarzy 5:3 (3:1). Bramki zdobyli dla rady: Kraska — 2, Krolowski, Prygiel i Taras.

Dla ZMP Dudziński i przewodniczący Kola Bonach — 2.
Dochód tego spotkania przeznaczono na budowę Stoley. (Paw.)

II LIGOWY WŁÓKNIARZ W ZWOLENIU
W środę na boisku sportowym w Zwoleniu o godz. 16.30 radomski Włókniarz rozegra towarzyskie spotkanie z miejscowym LZS-em. Włókniarz wystąpi w II ligowym składzie. W. K. Kor.

WŁÓKNIARZ REMISUJE ZE STALĄ
W ubiegłą niedzielę na stadionie Stali w Radomiu rozegrane zostały zawody piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy miejscowym Włókniarzem a Stalą ze Starachowic. Spot-

kanie to zakończyło się po nieciekawej i brutalnej grze wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

W pierwszych minutach wszystko wskazywało na to, że przebieg gry będzie ciekawy. Akcje są szybkie i emocjonujące. W 15 minucie po ładnej kombinacji ataku gości pada pierwsza bramka. Od tej chwili znaczną przewagę uzyskuje starachowiczanie. Mimo tego radomiacy bronią się zawiązanie nie dopuszczając do strzeleń następnej bramki. W dwie minuty później Stal ratuje od utraty punktu jedynie słupkę, o który otarła się piłka wychodząc z pola.

W 30 minucie pod bramką gości następuje zamieszanie, które wykorzystuje Maryś — Czachor — wypychając piłkę do bramki. Gra nabiera tempa. Obie drużyny dążą do podwyższenia wyniku. W 52 minucie Stal uzyskuje drugą bramkę, ze strzału prawego łącznika. Włókniarz rewanżuje się, w 75 minucie strzelając wyrównującą. Autorem bramki jest Twarek. Do końca meczu, mimo usilnych zmagani i miejscami ostrej gry, stan meczu pozostaje bez zmian.

Sędziował ob. Rauch z Rzeszowa — słabo, nie umiając utrzymać należyście w ryzach oba drużyny. (T)

STAL RADOM PRZEGRYWA W KIELCACH
Na stadionie Gwardii w Kielcach rozegrany został półfinałowy mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy radomską Stalą, a miejscowym GWKS-em. Zwyciężyli goście 2:1 (1:1). (p)

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim znajomym, krewnym i przyjaciółom — a w szczególności Zespołowi Teatru im. St. Żeromskiego — którzy wzięli udział w smutnych uroczystościach po grzebu matki mojej, Stanisławy PASTUSZKO, w imieniu siostry mojej Marii Krzemickiej, oraz własnym najserdeczniej dziękuję Jan Zbiłkiewicz Pastuszkowski.

OGŁOSZENIA DROBNE
Zgubiono dowód kolejowy nr 30824, wydany przez DOKP — Lublin, na nazwisko Kotas Bogumiła, Czarnecka Góra. 16728-1

Zgubiono kartę meldunkową K. X. 14267, wydaną przez MRN — Radom, na nazwisko Zarebski Bolesław, Radom, Kwiatka 28. 16708-1

Zgubiono legitymację Radomską, wydaną przez ZZW, na nazwisko Walski Irena, Radom, Limanowskiego 68. 16760-1

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Kłosa Małgorzata, zamieszkała w Marwin, p-ta Prytyk, pow. Radom. 16761-1

Zgubiono przepustkę tymczasową nr 812, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Cherenza Jan. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

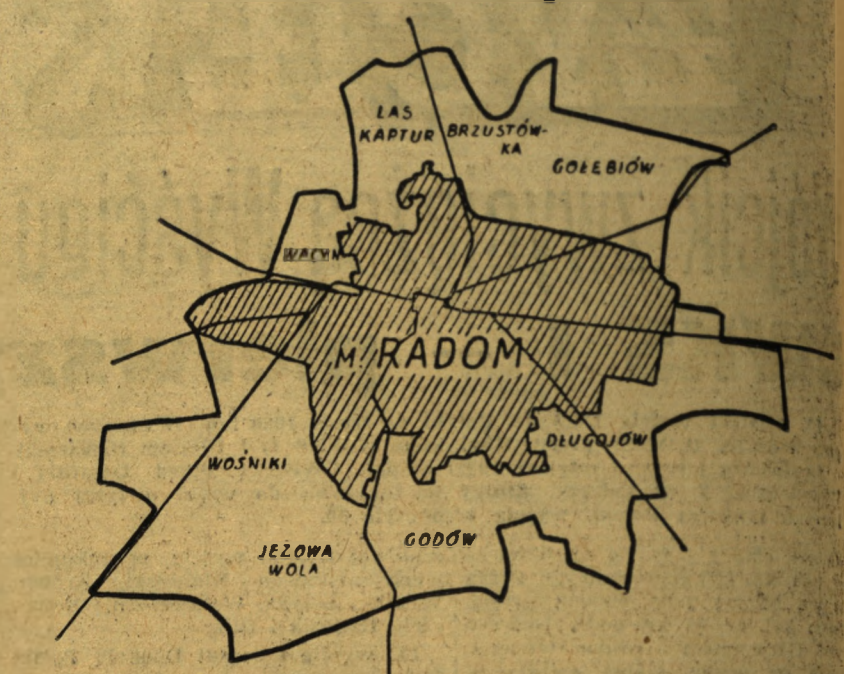
Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

O TYLE WIĘKSZY



W jednym z poprzednich naszych artykułów omówiliśmy plany Radomia, który dzięki przyłączeniu kilku dzielnic tyska nie tylko na obszarze (blisko 4 tys. ha) ale i na mieszkańcach. Stan liczebny miasta wzrośnie w ten sposób do 100.000 mieszkańców.

Na przedstawionej mapce, pozwalającej się zorientować w zmianach, wyraźnie widać przyłączone gminy i nowe granice miasta.

Foto Michał Włodarkiewicz

13.160.966 zł. przedstawiają wartość dodatkowe zobowiązania młodzieży

Młodzież miast, miasteczek i wsi Kielecczyzny dotrzymując słów służbowania złotowego, utrwała osiągnięcia i doświadczenia produkcyjne z okresu przygotowań do Zlotu Warszawskiego.

W takim samym tempie, jak przed dniem 22 lipca pracując maszynami, agregaty prowadzone przez delegatów na Zlot.

3.500 młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej tworząc około 100 brygad prowadzi na wsiach walki, terminową dostawę zboża, przeprowadzenie podorywek i nasienie pól. Młodzi traktorzyści POM-ów i spółdzielni produkcyjnych składają nowe zobowiązania polegające na obsłudze większej ilości obszarów i zaoszczędzeniu paliwa. W okresie pozłotowym młodzież zetemnowała niezorganizowaną młodzież, miasteczek i wsi województwa zgłosiła do Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej 2.310 nowych zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych na sumę 13.160.966 zł. i czego młodzież, zakładów przy 9.869.200 złotych.

Z entuzjazmem realizując swoje niezwykle cenne postanowienie, wydrukowania ponad plan 16 tysięcy par obuwia, wartości ponad 1 miliona złotych, młodzież Radomia Zakładów Obuwia. Młodzież utrzymuje tempo pracy osiągnięte w okresie realizacji postanowienia złotowych. Młodzież Zakładów Metalowych im. gen. Włókniarzy w Radomiu rozszerza zapoczątkowany przed Zlotem system pracy radzieckiej komsomółki Zandarowej polegającej na przekazywaniu zmianom maszyn w ruchu.

System ten zapoczątkowany przed zetemnowaniem Grzegorzewskiego wprowadziła młodzież na innych dzielnicach produkcyjnych. Przy zastosowaniu systemu Zandarowej wydajność pracy wzrosła o 10 proc.

TWÓRCZOŚĆ MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

Zgubiono kartę meldunkową K. X. 14267, wydaną przez MRN — Radom, na nazwisko Zarebski Bolesław, Radom, Kwiatka 28. 16708-1

Zgubiono legitymację Radomską, wydaną przez ZZW, na nazwisko Walski Irena, Radom, Limanowskiego 68. 16760-1

Zgubiono kartę meldunkową, na nazwisko Kłosa Małgorzata, zamieszkała w Marwin, p-ta Prytyk, pow. Radom. 16761-1

Zgubiono przepustkę tymczasową nr 812, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Cherenza Jan. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meldunkową nr K. X. 14267, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Białystok, na nazwisko Michał Jędrzej. 16734-1

Zgubiono kartę meld